

HENRYK KITLIŃSKI

ur. 1936; Chełm



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	dzieciństwo, okupacja niemiecka, Żydzi, getto w Lublinie, Brama Krakowska

„Poszedłem z mamą do getta kupić prymus”

Ja miałem cztery lata, później sześć, jak się zaczęły te represje w stosunku do Żydów. I mam gdzieś taki obraz czarno-biały, że matka mnie wzięła do getta, weszliśmy przez Bramę Krakowską, i gdzieś tutaj w okolicach obecnej Czarciej Łapy weszliśmy do jakiegoś takiego mieszkania, które wydawało mi się, tak ja to widzę dzisiaj, bardzo ciemne, brudne. Matka kupowała tam prymus. Prymus to była taka maszynka naftowo-spirytusowa, którą się rozgrzewało i na tym się gotowało. Stąd pamiętam to getto, ale właściwie nic więcej.

Za rzeką, za Czarniejówką, za Bronowicami był Majdanek, ale czy ja coś z tego pamiętam? Chyba niewiele i chyba nie zdawałem sobie z tego sprawy. Byłem wtedy mały. Nic więcej nie pamiętam z getta. Widzę tylko, że przeszliśmy Bramę Krakowską i od razu weszliśmy do jakiegoś ciemnego pomieszczenia, gdzie moja matka kupiła ten prymus. Czy ja sobie zdawałem z tego sprawę, że to było getto, albo, że byli Żydzi, nie powiem, jakoś ciemno to widzę.

Data i miejsce nagrania	2017-08-07, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Góra-Stępień
Transkrypcja	Kacper Krawczyński
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"